

USA: HAUBICE Z AMUNICJĄ O ZASIĘGU 130 KM?

1. Założeniom wobec nowej 155 mm amunicji o zwiększonym zasięgu poświęcone były głównie dwudniowe Dni Przemysłu organizowane przez US Army w Hilton Garden Inn, Rockaway.
2. Nowa formuła spotkań z różnymi podmiotami pozwoli armii amerykańskiej precyzyjnie formułować wymagania oraz dostosowywać je do obecnych i przyszłych możliwości technologicznych.

US Army formułuje wymagania dotyczące nowej generacji amunicji dla haubic 155 mm. Zgodnie z założeniami do armii amerykańskiej mają trafić różne rodzaje pocisków. HAMER będzie przeznaczony do zwalczania odpowiednio silnie opancerzonych celów, a w planach jest także powstanie bardziej klasycznych rozwiązań wyposażonych w głowice kasetowe lub odłamkowo-burzące. Od amunicji wymagana jest zdolność rażenia celów na dystansach ponad 100 km i wysoka celność.

Szefostwo Zamówień Armii w imieniu Biura Zarządzania Projektem - Systemy Amunicji Bojowej (Project Management Office - Combat Ammunition Systems - PM CAS) zorganizowało w dniach 18-19 września Dni Przemysłu. Ich celem było omówienie planów rozwoju i wymagań dotyczących 155 mm haubic i przede wszystkim amunicji do nich.

Z szeregu omawianych tam obszarów szczególny nacisk położono na zintegrowane projekty rozwoju nowej generacji pocisków, zoptymalizowanie ich konstrukcji pod kątem lepszej balistyki, zastosowania wydawniejszych systemów do precyzyjnego pozycjonowania w locie czy zupełnie nowych typów zapalników. Ponadto omawiano zagadnienia związane ze skutecznym przeciwstawieniem się dynamicznie rozwijającym systemom zakłócania amunicji artyleryjskiej, szczególnie w obszarze systemów zapewniających precyzyjne pozycjonowanie jej na polu walki.

Przedstawiono też wymagania armii amerykańskiej na nowe rodzaje amunicji, w tym 155 mm pocisku Heavy Armor Munition Extended Range (HAMER) realizowanego w ramach programu C-DAEM (Cannon-Delivered Area Effects Munition) o działaniu przeciw celom silnie opancerzonym i zasięgu ponad 22 km. Przy czym finalnie oczekuje się od takiej amunicji zasięgu aż do 130 km. US Army żąda od tego uzbrojenia wysokiej efektywności wobec celów pancernych, zarówno tych stacjonarnych jak i ruchomych, działających pojedynczo i w większych grupach. Ponadto musi ona być wysoko odporna na zakłócanie jej systemu pozycjonowania i naprowadzania na cel, zabezpieczona przed różnymi formami cyberataku czy efektywna w środowisku walki, gdzie operują nowoczesne rozwiązania typu C-RAM (Counter Rocket Artillery and Mortars).

Podobne wymagania ma drugi rodzaj nowej 155 mm amunicji, przy czym będzie to już klasyczny pocisk odłamkowo-burzący - Improved Conventional Munition (ICM) oraz pocisk kasetowy efektywny przeciw sile żywej czy lekko i średnio opancerzonym pojazdom.

Wszystkie typy na maksymalnych zasięgach ponad 100 km mają przy tym zachowywać wysoką precyzję trafienia, natomiast amunicja kasetowa ma mieć obszar rażenia mieszczący się w okręgu o średnicy ponad 100 metrów. Wstępnie planuje się pozyskanie od 2 do 5 tys. sztuk takiej amunicji od

roku 2024-25.

26 kwietnia br. Szefostwo Zamówień Armii opublikowało zawiadomienie skierowane do wszystkich potencjalnych podmiotów mogących zaoferować pełne rozwiązania takiej amunicji lub koncepcję jej rozwoju.

W roku budżetowym 2019 stawiane przez armię wymagania zawarte będą w Request for Ordinance Technology Initiatives (ROTI). Odpowiedzi na nie poprzez Defense Ordinance Technology Consortium (DOTC) można przekazywać do National Armaments Consortium (NAC). Członkostwo w NAC będzie wymagane, aby odpowiedzieć na ROTI, natomiast nie jest wymagane by uczestniczyć w Dniach Przemysłu.

Podczas tych ostatnich każda chętna do uczestnicząca firma lub organizacja będzie miała możliwość spotkania się z przedstawicielami rządu podczas zorganizowanych sesji realizowanych w formule "jeden na jeden". Podczas takich spotkań można będzie omówić kluczowe zagadnienia, przedstawić propozycje rozwiązań lub zaproponować nowe kierunki rozwoju.

Obecnie „klasyczna” amunicja 155 mm osiąga zasięg od 30 do 42 km. Przy wyposażeniu ją w pomocniczy napęd w postaci silnika raketowego wartość ta wzrasta do 55-75 km. Przy czym powoduje to zredukowanie masy przenoszonej głowicy bojowej o nawet 50 proc.



Pełnowymiarowy model pocisku artyleryjskiego IM HE-ER kalibru 155 mm o zasięgu ponad 100 km. Fot. M.Dura

Na rynku światowym w ostatnim czasie pojawiło się kilka propozycji rozwiązań mogących potencjalnie spełnić amerykańskie wymagania. W tym roku firma Nammo zaprezentowała 155 mm pocisk IM HE-ExR (Insensitive Munition High Explosive Extreme Range) o szacowanym zasięgu ponad 100 km. Miały on go osiągnąć dzięki wspomagananiu podczas lotu przez silnik strumieniowy (Ramjet Propulsion).

Innym typem jest wspomagany silnikiem rakietowym pocisk GLSDB o donośności 150 km opracowywany przez szwedzkiego SAAB-a wraz z koncernem Boeing.

Czytaj też: [GLSDB - „uzupełnienie” amunicji dla Homara?](#)